Fragment relacji świadka historii

LUCYNA ZAWADZANKO

ur. 1958, Dzierżoniów

Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżoniów, PRL

Pochody pierwszomajowe w czasach PRL-u

Na obchody pierwszomajowe po prostu trzeba było iść. Zakłady pracy żądały, że mamy się stawić i nieść flagi biało-czerwone i czerwone. No i szło się do zakładu rano przed dziewiątą. W zakładach pracy ludzie zbierali się i formowali pochód. Później się szło do Rynku. W Rynku wszystkie zakłady się łączyły ze sobą i szło się po mieście. Były transparenty: „Niech żyje 1 Maja". Na transparentach było zachwalanie socjalizmu, jaki to mamy dobrobyt. Ale było wesoło. Ja nawet to lubiłam. Dzieci jeździły na rowerkach. Nieraz orkiestry szły w pochodzie. Ludzie kolorowo się ubierali. Pochód trwał nieraz dwie godziny. Ludzie szli i szli przez miasto, na przykład ulicą Świdnicką w dół czy dookoła Rynku, czy innymi ulicami. Oczywiście był to dzień wolny od pracy.

Data i miejsce nagrania	20 września 2021, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Aleksandra Machnicka, Milena Brodzińska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami